



## Bartosz Smektała: Niewielu myślało, że mi się to uda (wideo)

data aktualizacji: 2018.10.01



**Tytuł Indywidualnego Mistrza Świata rozstrzygnięty w ostatnim wyścigu, choć cykl liczył trzy rundy. Maksym Drabik w czeskich Pardubicach miał postawić kropkę nad "i", tymczasem złoty medal wydarł mu wręcz Bartosz Smektała.**

Jeśli kończy się dwa turnieje ze zwycięstwami i ma się przed ostatnią rundą pięć punktów zaliczki nad najgroźniejszym rywalem będąc w gazie to nic dziwnego, że wszyscy widzieli w Maksymie Drabiku faworyta do przypiecztowania drugiego z rzędu tytułu Indywidualnego Mistrza Świata Juniorów. Tymczasem częstochowianin na obiekcie AMK Złoty Prilby rozczarował. Jego nierówna i często chaotyczna jazda spowodowała, że zdobył on w całych zawodach ledwie trzynaście punktów i przed finałowym wyścigiem było wiadomo, że bezpośrednie starcie pomiędzy Drabikiem a Smektałą mającym wówczas osiemnaście oczek rozstrzygnie wszystko.

W najważniejszym biegu dnia górą był zawodnik Fogo Unii Leszno, który został tym samym [trzynastym polskim mistrzem](#) globu do lat 21, a Drabikowi nie udało się przejść do historii jako zdobywcy korony przez dwa lata z rzędu.

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/58558-bartosz-smektala-niewielu-myslalo-ze-mi-sie-to-uda-wideo>